

23/3/A/2005

WYROK

z dnia 14 marca 2005 r.

Sygn. akt K 35/04*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Wyrzykowski – przewodniczący

Teresa Dębowska-Romanowska

Adam Jamróż

Marian Zdyb – sprawozdawca

Bohdan Zdziennicki,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem wnioskodawcy oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 14 marca 2005 r., wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności:

art. 302 § 1 w związku z art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w części zawierającej zwrot „a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd”, w zakresie, w jakim pomija sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE:

I

1. Pismem z 29 września 2004 r. (znak: RPO-445475-IV/03/BB) Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO albo wnioskodawca) zgłosił wniosek o stwierdzenie, że art. 302 § 1 w związku z art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej k.p.k.) w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, są niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Wnioskodawca wskazał, że przepisy k.p.k. o dowodzie z opinii biegłych oraz regulujące kwestię ich wynagradzania przepisy dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445 ze zm.; dalej: d.n.s.b.) i wydanego na jego podstawie rozporządzenia Ministra

* Sentencja została ogłoszona dnia 25 marca 2005 r. w Dz. U. Nr 48, poz. 461.

Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 46, poz. 254 ze zm.; dalej: rozporządzenie o kosztach albo r.k.p.d.) stosuje się również w karnym postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym przez prokuratora. Organ prowadzący postępowanie (sąd lub prokurator) decyduje nie tylko o powołaniu biegłego i zakresie opinii, ale również o wysokości jego wynagrodzenia, uwzględniając dyrektywy z art. 10 d.n.s.b. oraz taryfy wynagrodzeń określone przez Ministra Sprawiedliwości w powołanym rozporządzeniu. Wysokość przyznanego wynagrodzenia biegły może kwestionować w drodze zażalenia. W postępowaniu cywilnym (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.) i postępowaniu karnym prowadzonym przez sąd (uchwała składu 7 sędziów SN z 15 maja 1975 r., sygn. akt VI KZP 9/75, OSNKW 1975, nr 7, poz. 86) zażalenie przysługuje do właściwego sądu, natomiast w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora do prokuratora nadrzędnego nad prowadzącym postępowanie. Jednocześnie w orzecznictwie przyjęto, że roszczenie biegłego o wynagrodzenie nie ma charakteru cywilnego i nie podlega rozpatrzeniu w drodze powództwa cywilnego (uchwała SN z 28 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 76/74, OSNC 1975, nr 7-8, poz. 108); charakter taki przyznano jedynie roszczeniu o odsetki z tytułu opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia (uchwała SN z 19 marca 1996 r., sygn. akt III CZP 22/96, Monitor Prawniczy 1996, nr 8, s. 290).

Wnioskodawca podniósł, że w relacji łączącej biegłego i organ prowadzący postępowanie brak czynnika decydującego o klasyfikacji danego stosunku jako cywilnoprawnego, tj. równorzędności podmiotów tego stosunku. Organ powołujący biegłego decyduje bowiem jednostronnie o powstaniu analizowanego stosunku prawnego, zakresie zadań biegłego i wysokości jego wynagrodzenia; ponadto źródłem roszczenia o wypłatę wynagrodzenia są normy prawa procesowego, a nie prawa cywilnego. Jednak okoliczność, że konkretne prawo majątkowe nie ma charakteru sprawy cywilnej w rozumieniu art. 2 k.p.c., nie może być równoznaczna z wyłączeniem jego ochrony na drodze sądowej. W nawiązaniu do utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego RPO wskazał, że konstytucyjne pojęcie „sprawy” z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej jest pojęciem autonomicznym, zaś urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu obejmuje wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a natura danego stosunku prawnego wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku.

Chociaż roszczenie biegłego o wynagrodzenie nie ma w opinii wnioskodawcy charakteru cywilnoprawnego, to jednak dotyczy interesu o charakterze majątkowym, co sytuuje je w płaszczyźnie art. 64 Konstytucji. Tym samym roszczenie to wchodzi w zakres praw i wolności konstytucyjnych, do których odnosi się bezwzględny zakaz zamykania drogi sądowej, wyrażony w art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej. Do wniosków zbieżnych z powyższymi ustaleniami prowadzi analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wypracowanego na tle art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). W judykaturze ETPC przyjmuje się bowiem, że użyte w powołanym przepisie pojęcie „prawa i obowiązki o charakterze cywilnym” ma charakter autonomiczny; przypisanie konkretnemu uprawnieniu takiego charakteru nie może następować wyłącznie w oparciu o wewnętrzne regulacje danego Państwa – Strony Konwencji, ale z uwzględnieniem rzeczywistej treści i skutków.

W podsumowaniu RPO wskazał, iż w ramach stosunku prawnego łączącego biegłego i organ procesowy można wyróżnić dwie płaszczyzny: pierwszą jest arbitralne rozstrzygnięcie o treści żądanej opinii i zakresie związanych z nią obowiązków biegłego, drugą zaś – rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu biegłego, rzutujące na jego prawa

majątkowe. Biegły jest osobą, której postępowanie karne bezpośrednio nie dotyczy, ale której prawa są w ramach tego postępowania określone. Tymczasem obowiązująca regulacja prawna nie tylko nie umożliwia sądowej kontroli aktów godzących w konstytucyjnie gwarantowane prawa jednostki, ale w odmienny sposób kształtuje ochronę praw majątkowych oskarżonego i biegłego. Ten pierwszy może bowiem kwestionować rozstrzygnięcie o kosztach dokonane przez sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie, w tym wysokość należności przyznanych biegłym. Natomiast biegły, w razie umorzenia postępowania przygotowawczego, nie ma możliwości uruchomienia sądowej kontroli postanowienia prokuratora określającego wysokość należnego mu wynagrodzenia.

2. W piśmie z 27 stycznia 2005 r. (znak PR II 490/97/04) stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny stwierdzając, że art. 302 § 1 w związku z art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, są niezgodne z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. Prokurator podzielił w całej rozciągłości stanowisko wnioskodawcy. Powołując się na dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazał, że spór dotyczący wynagrodzenia biegłego mieści się w pojęciu „sprawy” z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Stosunek prawny łączący prokuratora i biegłego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, ponieważ podmioty te nie zajmują w nim równoprawnej pozycji; w konsekwencji roszczenie biegłego o wynagrodzenie za sporządzenie opinii nie podlega rozpoznaniu w drodze powództwa cywilnego. Prawo biegłego do wynagrodzenia z tytułu opinii wydanej w toku postępowania przygotowawczego wchodzi jednakowoż, zdaniem Prokuratora Generalnego, w zakres praw i wolności konstytucyjnych normowanych przez art. 64 Konstytucji; dotyczy bowiem interesu o charakterze majątkowym. Tym samym, do roszczenia o wynagrodzenie odnosi się bezwzględny zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

3. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pismem z 4 marca 2005 r. wniósł o stwierdzenie, że art. 302 § 1 w związku z art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, są niezgodne z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. Zdaniem Marszałka Sejmu przepisy k.p.k. gwarantują ochronę interesów biegłego tylko wówczas, kiedy powołał go sąd. Analogiczne gwarancje nie przysługują biegłemu powołanemu przez prokuratora. Zamknięcie drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw stanowi naruszenie prawa do sądu, przez co jest sprzeczne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

II

Na rozprawie 14 marca 2005 r. uczestnicy postępowania podtrzymali co do zasady zajęte pierwotnie stanowiska wraz z argumentacją wyrażoną w złożonych pismach procesowych. W trakcie rozprawy przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich zmodyfikował swoje stanowisko o tyle, że jako podstawowy przedmiot kontroli wskazał art. 465 § 2 k.p.k., traktując jednocześnie art. 302 § 1 k.p.k. jedynie jako przepis związkowy. Pozostali uczestnicy postępowania podzielili stanowisko wnioskodawcy w tym zakresie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zaskarżone we wniosku rzecznika Praw Obywatelskich przepisy k.p.k. mają brzmienie następujące: „Art. 302 § 1. Osobom nie będącym stronami przysługuje zażalenie na postanowienia i zarządzenia naruszające ich prawa”. Z kolei art. 465 § 2 k.p.k. stanowi: „Zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje prokurator nadrzędny, a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd”.

2. Istota problemu poddanego rozważeniu Trybunału jest dość klarowna. Przedmiotem postępowania jest ocena powyższej regulacji k.p.k. w zakresie, w jakim wyłącza ona dopuszczalność uruchomienia sądowej kontroli postanowienia prokuratora określającego wynagrodzenie biegłego, wydanego na etapie postępowania przygotowawczego. W opinii wnioskodawcy brzmienie zaskarżonych przepisów rodzi sprzeczność z regulacjami konstytucyjnymi wyznaczającymi treść i zakres prawa do sądu, tj. art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Pewnego sprecyzowania wymaga jednak przedmiot kontroli.

Po pierwsze – we wniosku RPO, a za nim i w pismach procesowych innych uczestników postępowania wyrażono pogląd, że możliwość kontroli sądowej postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego wyłącza brzmienie art. 302 § 1 w zw. z art. 465 § 2 k.p.k. Na rozprawie uczestnicy postępowania trafnie jednak wskazali, że sam art. 302 § 1 k.p.k. jest w zasadzie – z tego punktu widzenia – przepisem neutralnym; stan niekonstytucyjności należy natomiast wiązać przede wszystkim z art. 465 § 2 k.p.k. Trybunał Konstytucyjny podziela takie ujęcie problemu, w związku z czym czyni przedmiotem swoich rozważań jedynie art. 465 § 2 k.p.k.

Po drugie – przedmiotem wątpliwości konstytucyjnoprawnych jest w istocie stan zaniechania ustawodawczego. Takie ujęcie problemu ma znaczenie zarówno dla formuły orzeczenia, jak i jego skutków – zwłaszcza dotyczących mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu oraz sposobów usunięcia stanu niekonstytucyjności (zob. pkt VII uzasadnienia).

IV

1. Instytucja biegłych występuje w różnego rodzaju postępowaniach prawnych, mających na celu rozstrzygnięcie spraw (sporów prawnych). Różny jest też stosunek prawny łączący biegłego z instytucją (urzędem, osobą), która go powołuje (zob. postanowienie SN z 28 maja 1997 r., sygn. akt III CKU 24/97, OSP 1998, nr 3, poz. 61). Biegły to osoba mająca wiadomości specjalne, wezwana przez organ procesowy do zbadania i wyjaśnienia w swej opinii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, których poznanie wymaga wiadomości specjalnych z zakresu nauki, sztuki, techniki lub rzemiosła (zob. art. 193 § 1 k.p.k., art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 84 k.p.a.; zob. także m.in. art. 56, 65, 287, 298, 385, 394, 738, 856, 922 k.c., art. 1143 § 3 k.p.c. oraz A. Kegel, Z. Kegel, *Przepisy o biegłych sądowych, tłumaczach i specjalistach. Komentarz*, Kraków 2004, s. 29-31 oraz cyt. tam literatura).

Nazwa „biegły”, użyta bez bliższego określenia w przepisach prawa procesowego, obejmuje: stałych biegłych sądowych, osoby powołane *ad hoc* w poszczególnych sprawach w charakterze biegłych, a także instytucje naukowe lub specjalistyczne. Stałych biegłych sądowych ustanawia przy sądzie okręgowym prezes tego sądu (art. 157 § 1 ustawy z dnia

27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych; Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. oraz § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych; Dz. U. Nr 15, poz. 133; dalej: r.b.s.). Decyzja prezesa sądu okręgowego w przedmiocie ustanowienia biegłym lub odmowy ustanowienia ma charakter decyzji administracyjnej (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 29 kwietnia 1992 r., sygn. akt III AZP 3/92, OSNCP 1992, nr 10, poz. 172, postanowienie SN z 28 maja 1997 r., sygn. akt III CKU 24/97, OSP 1998, nr 3, poz. 61 oraz postanowienie NSA z 18 października 1991 r., sygn. akt II SA 392/91, ONSA 1992, nr 3-4 poz. 67). Zarówno z punktu widzenia mocy dowodowej opinii (zob. wyroki SN z: 5 lutego 1974 r., sygn. akt III KR 371/73, OSNKW 1974, nr 6, poz. 117 oraz 19 września 1988 r., sygn. akt I KR 279/88, OSNKW 1988, nr 11-12, poz. 80), jak i będących przedmiotem niniejszej sprawy uregulowań prawa do wynagrodzenia, nie ma różnic pomiędzy stałym biegłym sądowym a biegłym powołanym do opiniowania w konkretnej sprawie.

2. Biegłego powołuje sąd lub inny organ prowadzący postępowanie, postanowieniem wydanym z urzędu lub na wniosek stron, określając zarazem zakres jego zadań (art. 176 § 1 k.p.k. oraz art. 278 i 279 k.p.c.). W postępowaniu przygotowawczym decyzję taką może podjąć prokurator, organy policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego lub inne organy przewidziane w przepisach szczególnych (zob. art. 312 pkt 1 i 2 k.p.k.), natomiast w postępowaniu wyjaśniającym w ramach postępowania wykroczeniowego – prokurator, organy policji oraz inne upoważnione do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego (zob. art. 17 k.p.w.). Do pełnienia tej funkcji powołuje się osobę spośród stałych biegłych sądowych, bądź też inną osobę mającą potrzebne wiadomości specjalne (zob. art. 193 i 195 k.p.k. oraz art. 278 k.p.c.). Osoba powołana w charakterze biegłego uzyskuje ten status z chwilą doręczenia odpisu postanowienia (zob. S. Kalinowski, *Biegły i jego opinia*, Warszawa 1994, s. 86).

Pełnienie funkcji biegłego jest obowiązkiem prawnym, a nie tylko obywatelskim (zob. R.A. Stefański [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Z. Gostyński, t. I, Warszawa 2004, s. 896; nieco odmiennie T. Widła, *Ocena dowodu z opinii biegłego – jednostkowa i finalna* [w:] *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 2000, s. 27). W przepisach prawnych w zakresie postępowania karnego wyraźnie podkreśla się obowiązek pełnienia czynności biegłego przez każdą osobę, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie (art. 195 k.p.k.). Bezpodstawne uchylanie się od wykonania czynności biegłego zagrożone jest karą pieniężną w wysokości do 3000 zł (art. 287 § 1 w zw. z art. 285 § 1 k.p.k.), a jeżeli ma to charakter uporczywy – także aresztem na czas nieprzekraczający 30 dni (art. 287 § 2 k.p.k.). Również w postępowaniu cywilnym osoba powołana na biegłego może jedynie wyjątkowo nie przyjąć nałożonego na nią obowiązku (art. 280 k.p.c.). Ponadto, zgodnie z § 5 r.b.s., biegły sądowy nie może odmówić wykonania należących do jego obowiązków czynności w okręgu sądu okręgowego, przy którym został ustanowiony, zleconych przez sąd lub organ prowadzący postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych, z wyjątkiem wypadków określonych w przepisach regulujących postępowanie przed tymi organami.

Osoba powołana w charakterze biegłego może wnosić o zwolnienie od tego obowiązku, wskazując przyczyny, które uniemożliwiają jej wykonanie czynności biegłego (argument z art. 287 § 1 k.p.k.). Biegły może również uchylić się od opracowania opinii, jeżeli nie ma odpowiednich warunków do jej wykonania lub wystarczających kwalifikacji do jej wydania (zob. S. Kalinowski, *op.cit.*, s. 98; R.A. Stefański, *op.cit.*, red. Z. Gostyński, *op.cit.*, s. 897).

Zadaniem biegłych jest podzielenie się swoją wiedzą specjalistyczną i ułatwienie w ten sposób sądowi dokonania oceny dowodów i poczynienia ustaleń faktycznych (zob.

wyrok SN z 20 sierpnia 1980 r., sygn. akt V KRN 178/80, OSNPG 1981, nr 5, poz. 52; wyrok SN z 27 października 1983 r., sygn. akt II KR 219/83, OSNPG 1984, nr 4, poz. 26). Biegły sądowy pełni funkcję pomocniczego organu wymiaru sprawiedliwości w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych (zob. wyrok NSA z 20 sierpnia 1998 r., sygn. akt II SA 992/98, Monitor Prawniczy 1999, nr 8, poz. 47). Biegły zostaje dopuszczony w pewnym sensie do funkcji jurysdykcyjnych jako pomocnik sądu w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Dlatego też, podobnie jak sędzia, podlega on wyłączeniu (art. 196 § 1 k.p.k. i art. 281 k.p.c.). Z drugiej strony, rola procesowa biegłego wykazuje też pewne podobieństwo do roli świadka i dlatego stosuje się do niego niektóre przepisy dotyczące świadków (zob. np. art. 196 § 1 i art. 197 § 3 k.p.k. oraz art. 280, 282, 287 i 289 k.p.c.). Pozycję procesową biegłego wyznacza przy tym szereg szczegółowo unormowanych przez ustawę procesową uprawnień i obowiązków, m.in.: prawo obecności przy czynnościach dowodowych, otrzymania materiałów dowodowych, przeglądania akt sprawy, inicjatywy w poszukiwaniu dowodów, swoboda doboru metod i środków badawczych, prawo wzmożonej ochrony prawnej, składania zażaleń, obowiązek stawiennictwa, złożenia przyrzeczenia, bezstronności, zachowania tajemnicy, osobistego i sumiennego prowadzenia badań oraz kluczowy obowiązek sporządzenia opinii na piśmie lub złożenia ustnej opinii do protokołu w terminie wyznaczonym przez organ procesowy (zob. S. Kalinowski, *op.cit.*, s. 96 i n.).

3. Przytoczone unormowania świadczą o tym, że stosunek prawny łączący organ prowadzący postępowanie (w rozpatrywanym przypadku – prokuratora) z biegłym, nie stanowi przykładu relacji równoprawnych podmiotów, jak to ma miejsce w stosunku cywilnoprawnym. Stosunek ten wykazuje cechy nadrzędności sądu (prokuratora) i podległości biegłego, gdyż zadanie tego ostatniego jest jednostronnie wyznaczone przez organ, który go powołał i przezeń kontrolowane. Pogląd taki jest powszechnie przyjmowany w orzecznictwie sądowym i literaturze (zob. uzasadnienie uchwały SN z 28 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 76/74, OSNCP 1975, nr 7-8, poz. 108 oraz postanowienia SN z 28 maja 1997 r., sygn. akt III CKU 24/97, OSP 1998, nr 3, poz. 61, a także T. Widła, *Ocena dowodu z opinii biegłego*, Katowice 1992; tenże, *Uwagi o przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego*, Palestra 2002, nr 3-4, s. 67; D. Zienkiewicz, *Stosunek prawny łączący organ procesowy i biegłego*, Zeszyty Naukowe Śląskiej Akademii Medycznej 1995, nr 4, s. 109 i n.). Analizowany stosunek nie wynika również z przepisów cywilnego prawa materialnego, ale bezpośrednio z regulacji proceduralnych, mających przecież charakter publicznoprawny. W judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się, iż stosunek łączący biegłego i organ prowadzący postępowanie ma charakter złożony, zawiera bowiem tak elementy cywilnoprawne (np. przysługiwanie biegłemu odsetek za opóźnienie w wypłacie wynagrodzenia, dla dochodzenia których dopuszczalna jest droga sądowa; zob. uchwałę SN z 19 marca 1996 r., sygn. akt III CZP 22/96, Monitor Prawniczy 1996, nr 8, s. 290), jak i administracyjne, związane ze wspomnianym sposobem powołania biegłego i jego podległością organowi, który go powołał (zob. cyt. powyżej postanowienie SN z 28 maja 1997 r., sygn. akt III CKU 24/97). Na złożony charakter tej relacji wskazuje również wnioskodawca w piśmie inicjującym postępowanie. Niezależnie od szczegółowej oceny poprawności takiego sposobu rozumowania należy podkreślić, iż elementy publicznoprawne mają dla oceny charakteru relacji: biegły – organ procesowy znaczenie decydujące. Pewna samodzielność biegłego, zwłaszcza w zakresie sposobu przygotowywania opinii, doboru metod, technik i środków badawczych etc. (zob. wyrok SN z 6 listopada 1987 r., sygn. akt IV KR 502/86, OSNPG 1988, nr 8-9, poz. 87) oraz przysługujące mu, w ramach zakreślonych przepisami, prawo do wynagrodzenia z tytułu jej sporządzenia (a tym bardziej akcentowany przez SN obowiązek zapłaty odsetek od

zaległego wynagrodzenia), nie mogą być traktowane jako argument na rzecz kwalifikacji odmiennej.

4. Jednym z zasadniczych uprawnień biegłego jest szeroko rozumiane prawo do wynagrodzenia z tytułu sporządzenia opinii oraz uczestnictwa w postępowaniu przed organem prowadzącym postępowanie. Problematykę tę reguluje w szczególności dekret z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445 ze zm.) oraz wydane na jego podstawie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 46, poz. 254 ze zm.).

Z art. 1 d.n.s.b. wynika, że jego przepisy stosuje się przed sądami oraz innymi władzami i organami wymiaru sprawiedliwości, jeżeli szczególne przepisy ustawowe nie stanowią inaczej, natomiast „przez oznaczenie «sąd» rozumie się sąd, władzę lub organ, które dokonują odnośnej czynności urzędowej”. Przywołana regulacja ma zatem zastosowanie również w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora. Artykuł 10 d.n.s.b. stanowi, że wysokość wynagrodzenia określa sąd (na etapie postępowania przygotowawczego prokurator), uwzględniając wymagane od biegłego kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii nakład pracy i poświęcony czas, a także w miarę potrzeby pokrycie wydatków niezbędnych do wykonania zleconej pracy. Stosownie do § 1 r.k.p.d. koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym obejmują: 1) wynagrodzenie za wykonaną pracę; 2) koszty zużytych materiałów; 3) inne wydatki niezbędne do wydania opinii.

Rozporządzenie o kosztach określa dwa zasadnicze sposoby ustalania wysokości wynagrodzenia biegłego. W każdym przypadku podstawę stanowi – po myśli § 2 ust. 1 r.k.p.d. – kwota bazowa dla osób, o których mowa w art. 5 pkt 1 lit. a ustawy z 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (są to osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe, członkowie korpusu służby cywilnej, etatowi członkowie samorządowych kolegiów odwoławczych i kolegiów regionalnych izb obrachunkowych, pracownicy Rządowego Centrum Legislacji, eksperci Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, asesory i aplikanci prokuratorscy, funkcjonariusze Służby Celnej, objęci mnożnikowymi systemami wynagrodzeń), której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa rokrocznie ustawa budżetowa.

W przypadku czynności ujętych w taryfach wynagrodzeń stanowiących załączniki do rozporządzenia o kosztach, wysokość wynagrodzenia biegłego określa się na ich podstawie. Załącznik nr 1 stanowi taryfa wynagrodzenia biegłych z zakresu medycyny w postępowaniu przed sądami; załącznik nr 2 – taryfa wynagrodzenia jednostek organizacyjnych akademii medycznych i instytutów naukowo-badawczych oraz zakładów służby zdrowia w postępowaniu przed sądami; natomiast załącznik nr 3 – taryfa wynagrodzenia za typowe czynności techniczne biegłych sądowych z zakresu geodezji i kartografii. Taryfy te z reguły nie zawierają „sztywnych” kwot wynagrodzenia, ale stawki minimalne i maksymalne. Regulacja taka stwarza – jak stwierdził Sąd Najwyższy w cyt. powyżej postanowieniu z 28 maja 1997 r., sygn. akt III CKU 24/97 – możliwość dostosowania wysokości wynagrodzenia do indywidualnego przypadku. Jednocześnie pozostawia stosunkowo duże pole ocenne dla organu określającego wysokość należności. Zgodnie z § 10 r.k.p.d., jeżeli rozporządzenie ustala dolną i górną granicę stawki wynagrodzenia, przy określaniu wynagrodzenia należy mieć na uwadze w szczególności kwalifikacje biegłego lub innych osób biorących udział w opracowaniu opinii lub w czynności sądowej, stopień złożoności problemu będącego przedmiotem opinii oraz warunki, w jakich opracowano opinię lub dokonano czynności sądowej. W rozpatrywanej

sprawie jest to o tyle istotne, że w niektórych przypadkach różnice pomiędzy minimalną a maksymalną kwotą wynagrodzenia mogą być bardzo znaczne (wynagrodzenie maksymalne może wynosić nawet 14-krotność wynagrodzenia minimalnego – zob. np. pkt III. 4. ppkt 2 załącznika nr 2 do r.k.p.d.).

W pozostałych przypadkach wynagrodzenie biegłego określa się jako iloczyn właściwej stawki, wyrażonej procentowo w stosunku do kwoty bazowej, i godzinowego wymiaru czasu pracy, który obejmuje nie tylko opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem, ale również czynności przygotowawcze i badawcze oraz zapoznanie się z aktami sprawy. Na tych samych zasadach określa się wynagrodzenie należne biegłemu w przypadku konieczności stawiennictwa przed organem prowadzącym postępowanie. Określone powyżej stawki wynagrodzeń mogą ulec zwiększeniu na podstawie § 2 ust. 3 lub § 3 – jeżeli problem będący przedmiotem opinii ma charakter złożony lub osoba opracowująca opinię posiada określone kwalifikacje albo zmniejszeniu na podstawie § 11 rozporządzenia – jeżeli praca została wykonana wadliwie, niezgodnie z zaleceniem sądu lub ze znacznym nieusprawiedliwionym opóźnieniem.

5. Przepisy określające sposób ustalania wynagrodzenia biegłego oraz innych kosztów związanych ze sporządzeniem opinii na zlecenie sądu lub prokuratora nie określają środków odwoławczych przysługujących zainteresowanym na stosowne postanowienie. W związku z tym należy odwołać się do przepisów ogólnych, regulujących zaskarżalność decyzji procesowych we właściwej procedurze. Zasadą ogólną jest, że na postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia, wydane przez organ pierwszej instancji, przysługuje biegłemu zażalenie. Środek ten został wyraźnie przewidziany w postępowaniu cywilnym (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.), natomiast w postępowaniu karnym – przyjęty w drodze wykładni (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 15 maja 1975 r., sygn. akt VI KZP 9/75, OSNKW 1975, nr 7, poz. 86). Dotyczy to zarówno postępowania rozpoznawczego toczącego się przed sądem, jak i postępowania przygotowawczego. W tym ostatnim przypadku zażalenie rozpoznaje jednak nie sąd, ale prokurator nadrzędny nad prokuratorem prowadzącym postępowanie. Powyższy pogląd, sformułowany pod rządem art. 413 § 2 k.p.k. z 1969 r., jest w teorii i praktyce przyjmowany w dalszym ciągu na tle zakwestionowanych we wniosku przepisów art. 465 § 2 w zw. z art. 302 § 1 k.p.k. z 1997 r.

Zgodnie z powoływanym już wyżej art. 465 § 2 k.p.k., zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje prokurator nadrzędny, a w wypadkach wskazanych przez ustawę – sąd. Analogiczna sytuacja występuje w przypadku prowadzenia postępowania przygotowawczego przez organy inne niż prokuratura. Stosownie bowiem do art. 465 § 3 k.p.k., zażalenie na postanowienie prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jeżeli nie jest nim prokurator, rozpoznaje prokurator sprawujący nadzór nad tym postępowaniem. *De lege lata* prawo odwołania się do sądu właściwego do prowadzenia postępowania w pierwszej instancji przysługuje w stosunku do postanowień prokuratora dotyczących: (1) zabezpieczenia roszczenia cywilnego (art. 69 § 3 k.p.k.), (2) zatrzymania i przymusowego doprowadzenia oskarżonego (art. 75 § 3 k.p.k.), (3) zachowania w tajemnicy danych osobowych świadka (art. 184 § 5 zd. II k.p.k.), (4) kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych i treści innych przekazów (art. 240 zd. III i art. 241 w zw. z art. 240 k.p.k.), (5) zatrzymania i przymusowego doprowadzenia osoby zatrzymanej (art. 247 § 2 w zw. z art. 246 k.p.k.), (6) środka zapobiegawczego innego niż tymczasowe aresztowanie (art. 252 § 2 k.p.k.), z wyłączeniem postanowienia w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę takiego środka (art. 254 k.p.k.), (7) zatrzymania i przymusowego doprowadzenia świadka, biegłego, tłumacza lub specjalisty (art. 290 § 2 k.p.k.), (8) zabezpieczenia majątkowego w toku postępowania przygotowawczego (art. 293 § 2 k.p.k.), (9) odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego lub jego umorzenia, jeżeli zażalenia nie uwzględnił

prokurator nadrzędny (art. 306 § 2 k.p.k.), z wyłączeniem ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania lub o jego umorzeniu, wydanego na podstawie art. 330 § 2 k.p.k. Ponieważ wśród obowiązujących przepisów brak normy zaliczającej do tego katalogu sprawę ustalenia wynagrodzenia biegłego, sądowa kontrola stosownego postanowienia prokuratora albo innego organu prowadzącego postępowanie, w ramach środków przewidzianych przez procedurę karną, jest wyłączona.

V

1. Zgodnie z art. 45 ust. 1 „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Wyrażone w przywołanym przepisie prawo do sądu, stanowiące jedno z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności, było już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; 14 grudnia 1999 r., sygn. SK 14/98, OTK ZU nr 7/1999, poz. 163; 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12).

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ustalono, co następuje. Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Podstawowe znaczenie dla określenia zakresu i pojemności prawa do sądu ma pojęcie „sprawy”, której rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot. W ujęciu konstytucyjnym pojęciu temu (nie definiowanemu w przepisach konstytucyjnych oraz niejednoznacznie rozumianemu w doktrynie i w orzecznictwie) należy przypisać – przynajmniej w pewnej mierze – znaczenie autonomiczne. Przedmiotowy zakres prawa do sądu musi być określany nie poprzez odwołanie się do pojęcia sprawy funkcjonującego na gruncie poszczególnych gałęzi prawa, ale przez odniesienie do podstawowej funkcji sądów, którą jest, stosownie do art. 175 ust. 1 Konstytucji, sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Termin „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji obejmuje niewątpliwie spory prawne między osobami fizycznymi i prawnymi, wynikające ze stosunków cywilnoprawnych, administracyjnoprawnych oraz rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych. Jego znaczenie nie wyczerpuje się jednak na tym katalogu. Generalnie chodzi o „rozstrzyganie o prawach danego podmiotu”. Do kategorii praw, o których rozstrzyga sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości należą więc wszelkie inne prawa, których istnienie wynika z całokształtu obowiązujących regulacji prawa materialnego. Prawo do sądu oznacza dla ustawodawcy obowiązek ustanowienia regulacji prawnej, która zapewni rozpatrzenie sprawy przez sąd, na żądanie zainteresowanego.

Prawo do sądu nie obejmuje natomiast sporów, w które nie jest uwikłany choćby jeden podmiot prawa prywatnego (zob. wyrok TK w sprawie o sygn. K. 28/97), sporów wewnątrz aparatu państwowego, a więc m.in. spraw ze stosunków nadrzędności i podporządkowania między organami państwowymi oraz zasadniczo spraw podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w organach państwowych. Tę drugą kategorię spraw – tj. z zakresu podległości służbowej – należy jednak rozumieć stosunkowo wąsko, ponieważ szereg elementów kształtujących sytuację prawną podmiotu znajdującego się w relacji podległości służbowej podlega kognicji sądu (np. gdy chodzi o

wynagrodzenie, prawa socjalne czy wreszcie roszczenia odszkodowawcze (zob. wyrok TK w sprawie sygn. SK 14/98).

2. Drugi ze wskazanych przez wnioskodawcę wzorców konstytucyjnych, tj. art. 77 ust. 2 Konstytucji, stanowi: „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”. Również treść tego przepisu była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; 14 czerwca 1999 r., sygn. K. 11/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 97; 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109).

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się ścisły związek obu wskazanych przepisów konstytucyjnych. Uznaje się mianowicie, że: po pierwsze – oba przepisy ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu; po drugie – art. 77 ust. 2 należy rozumieć jako szczegółowe rozwinięcie art. 45 ust. 1 Konstytucji; po trzecie – między postanowieniami art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 istnieje organiczna więź, a treść tego ostatniego przepisu stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu. Trybunał zwraca również uwagę na fakt, iż chociaż przyjęty przez ustrojodawcę sposób regulacji może budzić pewne zastrzeżenia metodologiczne, to jednak równocześnie podkreśla dwoisty charakter prawa do sądu: jako środka ochrony innych wolności i praw oraz jako odrębnego, samodzielnego prawa podmiotowego.

Najpełniejszej interpretacji treści art. 77 ust. 2 Konstytucji oraz jego relacji do art. 45 ust. 1 dokonał Trybunał w wyroku wydanym w sprawie o sygn. K. 21/99. Trybunał stwierdził tam m.in.: „O ile art. 45 ust. 1 pozytywnie formułuje prawo do sądu, o tyle art. 77 ust. 2 zawiera zakaz zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności i praw, stanowi zatem dopełnienie (uzupełnienie, rozwinięcie) prawa do sądu. (...) Z ustaleń powyższych nie wynika jeszcze tożsamość ujęcia przedmiotowego obu przepisów zawierających gwarancję prawa do sądu – od strony pozytywnej i negatywnej. (...) Dokonując wykładni art. 77 ust. 2 Konstytucji należy ponadto wziąć pod uwagę, iż przepis ten nie może stanowić prostego powtórzenia treści art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zakładając, zgodnie z ogólną regułą wykładni, samodzielność normatywną analizowanej regulacji trzeba w konsekwencji uznać, że zakresy zastosowania obu przepisów są różne. Jeśli więc art. 45 ust. 1 Konstytucji dotyczy dochodzenia przed sądem wszelkich praw (także ustanowionych w innych aktach normatywnych niż Konstytucja), to art. 77 ust. 2 Konstytucji obejmuje swym zakresem jedynie prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie. W tym znaczeniu art. 77 ust. 2, stanowiąc uzupełnienie i rozwinięcie ogólniejszego ujęcia art. 45 ust. 1, zawiera zarazem swoistą regulację szczególną w stosunku do art. 45 ust. 1 Konstytucji. Płyne stąd istotny wniosek co do zakresu dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. Ograniczenia prawa do sądu ustanawiane normą ustawową, stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji, muszą uwzględniać kategoriyczny zakaz zamykania drogi do sądu zawarty w art. 77 ust. 2 w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw, *ergo* wyłączenie drogi sądowej w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw może być ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi. Wynika więc stąd bardzo wyraźna dyrektywa interpretacyjna dotycząca przesłanek zastosowania art. 31 ust. 3 Konstytucji. Po pierwsze – art. 31 ust. 3 nie może z pewnością uzasadniać ograniczenia, które wyłączałoby całkowicie ochronę sądową prawa należącego do tej kategorii praw, których dotyczy wyraźny zakaz wyłączenia drogi sądowej wyrażony w ust. 2 art. 77. Po drugie – ocena konieczności zastosowania jakichkolwiek ograniczeń w realizacji prawa do sądu musi w tym wypadku uwzględniać szczególnie mocną gwarancję konstytucyjną z jakiej prawo to korzysta w zakresie wyznaczonym przez ust. 2 art. 77 Konstytucji. Można też tę myśl ująć od drugiej

strony, stwierdzając, że generalne (ogólne) prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie może zostać ograniczone w postaci zamknięcia przez ustawę drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw konstytucyjnych, gdyż takie ograniczenie byłoby oczywiście sprzeczne z art. 77 ust. 2 Konstytucji. W tym sensie art. 77 ust. 2 Konstytucji wyznacza, obok art. 31 ust. 3, zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. (...) W konsekwencji należy więc stwierdzić, że konieczność ochrony w demokratycznym państwie takich wartości jak: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób nie może uzasadniać zamknięcia drogi sądowej w odniesieniu do praw objętych zakresem zastosowania art. 77 ust. 2 Konstytucji, może natomiast co najwyżej uzasadniać pewne ograniczenia ochrony sądowej, przejawiające się w odmiennym ukształtowaniu zasad postępowania sądowego w stosunku do ogólnych reguł proceduralnych”.

VI

1. Jak wskazano powyżej (zob. pkt IV 4 uzasadnienia), obowiązująca regulacja prawna, przekazując rozstrzyganie o wysokości wynagrodzenia biegłego do kompetencji powołującego go organu – tj. sądu, prokuratora lub innego organu prowadzącego postępowanie – określa dość szerokie granice uznaniowości. Wysokość należnego *in casu* wynagrodzenia organ prowadzący postępowanie określa kierując się tak niedookreślonymi czynnikami, jak: kwalifikacje biegłego lub innych osób biorących udział w opracowaniu opinii albo w czynności sądowej, potrzebny do wydania opinii nakład pracy i poświęcony czas, stopień złożoności problemu będącego przedmiotem opinii, warunki, w jakich opracowano opinię lub dokonano czynności sądowej, wadliwość lub niezgodność wykonanej pracy z zaleceniem sądu (innego organu) czy też znaczne, nieusprawiedliwione opóźnienie w wykonaniu pracy. Posłużenie się tego typu kryteriami ocennymi umożliwia z jednej strony elastyczne dostosowanie treści obowiązujących norm prawnych do okoliczności konkretnego przypadku, z drugiej powoduje ryzyko wystąpienia różnic w ocenie występowania i kwalifikacji wymienionych przesłanek. Konsekwencją będą różnice w ocenie zasadności określenia takiej a nie innej wysokości wynagrodzenia biegłego, zachodzące pomiędzy organem prowadzącym postępowanie, a zainteresowanymi osobami – tj. samym biegłym, a na etapie karnego postępowania sądowego także oskarżonym. Innymi słowy, wystąpi w takim przypadku ewidentny spór prawny, którego przedmiotem będzie wysokość wynagrodzenia biegłego. W pierwszej kolejności należy zatem ustalić, czy powyższy spór prawny ma charakter „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Punktem wyjścia musi być odwołanie się do ustaleń dotyczących pozycji biegłego wobec organu prowadzącego postępowanie. Jak wskazano powyżej (zob. pkt IV 2 i 3 uzasadnienia), relacja ta, wyznaczona wyłącznie przepisami proceduralnymi (a więc normami o charakterze publicznoprawnym) zawiera pewne elementy samodzielności biegłego, zwłaszcza co do treści i sposobu opracowania opinii. Jednak decydujące i w przekonaniu Trybunału charakterystyczne są tutaj te elementy struktury analizowanego stosunku prawnego, które uwidaczniają nadrzędną, kierowniczą rolę organu prowadzącego postępowanie. Występowanie i natężenie tych elementów uniemożliwia uznanie stosunku prawnego łączącego biegłego oraz prokuratora (inny organ prowadzący postępowanie) – obok wniosków co do charakteru prawnego regulacji stanowiącej podstawę jego powstania – jako stosunku cywilnoprawnego. Stanowisko takie jest jednomyślnie przyjmowane zarówno w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i literaturze przedmiotu. Z tego też względu przyjmuje się, że nie można dochodzić roszczeń z tytułu wynagrodzenia należnego biegłemu w drodze procesu cywilnego, gdyż droga sądowa jest

w tym przypadku wyłączona (zob. R.A. Stefański, *Problematyka prawna wypadków drogowych* [w:] *Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego*, Kraków 2002, s. 155; *tenże* [w:] *Kodeks...* red. Z. Gostyński, *op.cit.*, s. 897).

Co równie istotne z punktu widzenia oceny zakwestionowanych przepisów w kontekście art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie sposób uznać, że mamy tutaj do czynienia z nadrzędnością (podległością) w ramach aparatu administracyjnego. Zarówno postanowienie prokuratora lub innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze o powołaniu biegłego, jak i postanowienie o określeniu wysokości jego wynagrodzenia jest aktem o charakterze zewnętrznym. Niezależnie od tego, czy mamy do czynienia ze stałym biegłym sądowym, czy też osobą powoływaną do pełnienia tej funkcji *ad hoc*. Powyższe decyzje nie są z reguły skierowane do jednostek wchodzących w skład aparatu wymiaru sprawiedliwości lub organów ścigania, ani też do jednostek, które są im organizacyjnie podporządkowane. Wręcz przeciwnie, biorąc pod uwagę istotę pozycji biegłego w postępowaniu w literaturze podkreśla się, że z punktu widzenia wiarygodności jego opinii pożądane jest, aby osoby i instytucje badawcze specjalizujące się w ekspertyzach mających znaczenie w postępowaniu karnym były oddzielone od resortu spraw wewnętrznych (zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2001, s. 481). Odmiennego wniosku nie mogą uzasadniać przepisy przewidujące wymienione powyżej, władcze uprawnienia sądu czy też prokuratora wobec biegłego; stanowią one bowiem wycinek kompetencji służących dyscyplinowaniu innych uczestników postępowania, przysługujących wymienionym organom jako organom prowadzącym postępowanie. Analogiczne uprawnienia przysługują organom prowadzącym postępowanie wobec świadków, a jeszcze dalej idące – wobec podejrzanego (oskarżonego); nie wymaga zaś przecież dowodu teza, że nie mamy tutaj do czynienia ze stosunkiem podległości służbowej. Analiza treści konstytucyjnej regulacji prawa do sądu oraz – na jej tle – statusu prawnego biegłego, w szczególności w zakresie należnego mu wynagrodzenia, prowadzi zatem do wniosku, że spory prawne dotyczące wysokości wynagrodzenia należnego biegłemu mają charakter „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

2. Niezbędne w niniejszej sprawie jest też ustalenie, czy w analizowanej tu sferze stosunków prawnych może być brana pod uwagę możliwość i zasadność wyłączenia drogi sądowej. Odpowiedź na tak postawione pytanie wymaga: po pierwsze – oceny charakteru prawnego uprawnienia, którego ochrona sądowa została wyłączona wskutek rozwiązania przyjętego w art. 302 § 1 w zw. z art. 465 § 2 k.p.k., a po drugie – konfrontacji dokonanych ustaleń z art. 77 ust. 2 Konstytucji, który kategorycznie zakazuje zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności lub praw (zob. pkt III. 2 uzasadnienia).

Przeprowadzona wyżej analiza uzasadnia wniosek, że prawo biegłego do wynagrodzenia stanowi prawo majątkowe, którego źródłem są przepisy o charakterze publicznoprawnym. Konstrukcja „praw majątkowych innych niż własność” nie doczekała się w orzecznictwie Trybunału ani opracowaniach komentatorskich pozytywnej definicji projektującej; kwalifikując jednak określone uprawnienia z punktu widzenia art. 64 ust. 1 Konstytucji, Trybunał kładł nacisk na aspekt chronionego przez nie typowego interesu (zob. wyroki TK z: 3 października 2000 r., K. 33/99; 12 stycznia 2000 r., P. 11/98; 2 czerwca 1999 r., K. 34/98). W rozpatrywanej sprawie bezsporny jest tymczasem fakt, iż prawo do wynagrodzenia za sporządzenie opinii i udział w określonych czynnościach sądowych chroni szeroko rozumiany interes majątkowy biegłego. Prawo do wynagrodzenia stanowi swoisty (wyznaczony właściwymi normami prawnymi)

ekwiwalent, równoważący restryktywność regulacji procesowej, znacznie wszak limitującej możliwości zwolnienia się z obowiązku przygotowania opinii.

Jako uprawnienie o charakterze majątkowym, prawo do wynagrodzenia z tytułu sporządzenia opinii lub udziału w określonych czynnościach sądowych podlega ochronie w świetle art. 64 w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Art. 64 Konstytucji wprowadza konstytucyjną ochronę praw majątkowych. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu, „każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”. Gwarancją konstytucyjną są więc objęte takie prawa podmiotowe, które mają realizować określony interes majątkowy. Trybunał przyjmuje w swoim orzecznictwie, iż powołany przepis Konstytucji nie może być interpretowany w ten sposób, że dotyczy praw majątkowych wynikających jedynie ze stosunków cywilnoprawnych. Ochronie podlegają bowiem wszelkie prawa majątkowe, w tym tzw. publiczne prawa majątkowe (zob. wyrok TK z 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 97). W wyroku z 10 października 2000 r., P. 8/99 Trybunał stwierdził: „Przepisy chroniące własność [a jak należy przyjąć w niniejszej sprawie – również inne prawa majątkowe] zawierają pośrednio w swojej treści także zasadę ochrony podstaw materialnego bytu obywateli. Są to istotne gwarancje umożliwiające każdemu człowiekowi i jego rodzinie zachowanie niezależności materialnej także wobec państwa”. Publicznoprawny charakter przysługującego biegłemu prawa do wynagrodzenia nie zmienia zatem faktu, że należy ono do kategorii praw majątkowych, o których mowa w art. 64 Konstytucji.

3. W świetle dokonanych ustaleń może pojawić się pytanie, czy substytutem sądowej kontroli postanowienia prokuratora lub innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze nie może być przewidziana w art. 302 § 1 w zw. z art. 465 § 2 k.p.k. kontrola instancyjna, dokonywana przez prokuratora nadzrędnego. W świetle wyraźnej regulacji konstytucyjnej nie powinna budzić wątpliwości negatywna odpowiedź na tak postawione pytanie. W wyroku z 16 marca 2004 r., K 22/03 (OTK ZU nr 3A/2004, poz. 20), wydanym na tle art. 465 § 2 k.p.k., Trybunał stwierdził, że celem istnienia na szczeblu konstytucyjnym „prawa do sądu” jako takiego jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy. Nawet fakt kilkakrotnej kontroli niesądowej, *in casu* dokonywanej przez prokuratora nadzrędnego nad prokuratorem prowadzącym postępowanie, nie może równoważyć braku kontroli dokonywanej przez sąd. Powyższe stwierdzenie koresponduje z poglądem doktryny, wedle którego regulacja konstytucyjna przyznaje prawo do sądu „także w sytuacji, gdyby (...) inne organy orzekające również funkcjonowały, a ewentualny dostęp do nich, choćby dla „każdego” nie mogłyby wyeliminować rozważanego tu prawa” (zob. P. Sarnecki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, L. Garlicki [red.] t. III, Warszawa 2003, komentarz do art. 45, s. 4). Również w sporach dotyczących wysokości wynagrodzenia ustalonej postanowieniem prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze ustawodawca powinien zatem zagwarantować biegłemu prawo do kontroli sądowej.

VII

Stwierdzenie, że spór co do wysokości wynagrodzenia biegłego z tytułu sporządzenia opinii ma charakter „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, zaś stosowne roszczenie charakter „prawa majątkowego” w rozumieniu jej art. 64, prowadzi do wniosku, że wyłączenie drogi sądowej w przypadku takiego sporu jest pozbawione konstytucyjnie akceptowalnego uzasadnienia. Z uwagi na treść zakwestionowanej regulacji, zakresowy charakter rozstrzygnięcia Trybunału oraz fakt, iż stan wadliwości konstytucyjnej polega w analizowanym przypadku na zaniechaniu ustawodawczym,

usunięcie stanu kolizji unormowań ustawowych z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji będzie wymagać stosownej aktywności ustawodawcy. Jakkolwiek jednak zastrzeżenia wnioskodawcy trafnie kierują się przeciwko art. 465 § 2 k.p.k., a nie przeciw samym taryfom wynagrodzenia biegłych, to uwzględnienie przez ustawodawcę skutków niniejszego wyroku nie musi polegać na zmianie tych właśnie przepisów. Do takiego samego rezultatu może prowadzić wprowadzenie regulacji przewidującej sądową kontrolę stosownego postanowienia prokuratora w innym przepisie kodeksu postępowania karnego albo ustawy szczególnej. Wybór najbardziej odpowiedniego z systemowego punktu widzenia sposobu regulacji należy do ustawodawcy. Dotyczy to także określenia właściwości i trybu postępowania sądowego. Istotne jest to, aby spór taki mógł zostać poddany rozstrzygnięciu przez organ odpowiadający charakterystyce wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Problem ten prawodawca powinien rozstrzygnąć biorąc pod uwagę konieczność realizacji konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu i starając się skorelować stosowne rozwiązania prawne z istniejącymi – uwarunkowanymi tak teoretycznie, jak i prakseologicznie – zakresami właściwości poszczególnych rodzajów sądów. Trzeba przy tym uwzględnić podnoszone już w uzasadnieniu okoliczności: po pierwsze – stosunek prawny łączący prokuratora z biegłym ma charakter stosunku opartego na nadrzędności prokuratora i podległości biegłego, nie można więc mówić w tym kontekście o relacji równoprawnych podmiotów; po drugie – jest to stosunek zewnętrzny, nie ujmowany w ramach *res internae*; po trzecie – jego podstawą nie są przepisy cywilnego prawa materialnego, ale regulacje proceduralne o charakterze publicznoprawnym. W takim stanie rzeczy sądem, który stwarzałby możliwość realizacji prawa do sądu mógłby być np. sąd karny właściwy do rozpatrzenia sprawy, w której wszczęto postępowanie przygotowawcze, posiadający stosowną wiedzę w dziedzinie będącej przedmiotem prokuratorskiej aktywności. Nie można także – przynajmniej potencjalnie – wykluczyć rozwiązania przewidującego sądowo-administracyjną kontrolę postanowień prokuratora o określeniu wynagrodzenia biegłego, pamiętając wszakże, że sądy administracyjne kontrolują co do zasady jedynie zgodność z prawem zaskarżonych rozstrzygnięć.

Z powyższych względów Trybunał orzekł, jak w sentencji.